

Słowo Polskie

Wychodzi dwa razy dziennie

Ceny ogłoszeń:

Ogłoszenia za wiersz lub jego miejsce drobnym pismem 1 Mk. Nadesłane i nakładowe za wiersz drobnym pismem, ab jego miejsce 3 Mk. — Ogłoszenia w kronice 6 Mk., za wiersz, po kronice 4 Mk., na pierwszej stronie 10 Mk. — Drobne ogłoszenia 30 fen. za wyraz.

Adres Redakcji, Administracji i Biura: Lwów, ul. Zimorowicza 11-15.

Rękopisy nadesłane nie zwraca się.

Redakcja Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacja Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Polskie, Lwów.

Redaktor naczelny: Zygmunt Raackowski.

40 fen.

Nakładem Spółki Wydawniczej „Słowo”

Walki na lewym brzegu Dniestru.

Warszawa. (PAT.) Komunikat sztabu generalnego dnia 12 maja br.:

Nowe wysiłki nieprzyjaciela, zmierzające do wyparcia nas z lewego brzegu Dniepru, na przedmieściu Kijowa, zostały w krwawych i nader zaciętych walkach przez nasze oddziały zwycięsko odparte. Walki te obfitowały w liczne przykłady wielkiego męstwa i poświęcenia ze strony naszych żołnierzy. Szczególnie podziw wzbudza bohaterska śmierć podporucznika Robaczewicza, który podkładając własnoręcznie minę pod szynę kolejową, znalazł się między dwoma nieprzyjacielskimi pociągami. Widząc, że grozi mu dostanie się do nie woli, po zapaleniu miny, dobrośnie stanął na miejscu wybuchu, składając w ten sposób swoje życie w ofiarę. W ciągu ostatnich walk zginęli śmiercią walecznych podpor. Szejner, Ślusarski, Koczaj, Izmanowski, Oliński i Ryc.

Na odcinku Rzeczyca intensywny ogień działowy.

Nad Dźwiną i na odcinku Lepia obustronna działalność wywiadowcza i walk artylerji.

Pierwszy zastępca szefa sztabu generalnego: Kuliński, pułk.

Z ziem plebiscytowych.

WYBORY DO REICHSTAGU.

Olsztyn. (PAT.) Jeden z tamtejszych dzienników niemieckich podaje, że wybory do Reichstagu niemieckiego z Prus wschodnich i terenów plebiscytowych odbędą się 17 października br. Według tej wiadomości Niemcy są pewni, że do tego czasu plebiscyt zostanie ukończony i całe terytorium wróci do Niemiec.

BEZSKUTECZNE STARANIA MAZURÓW O RÓWNOUPRAWNIENIE.

Olsztyn. (PAT.) Sytuacja na terenie plebiscytowym mazursko-warmińskim przedstawia się w obecnej chwili jak błędne koło. Komisja tutejsza nie przeprowadza żadnych reform w kierunku równouprawnienia, które nam zagwarantował traktat wersalski. Wobec czego ludność polska w obawie przed pogromem ze strony Niemców, musiała się wstrzymać od wszelkiej pracy przygotowawczej plebiscytowej, stawiając za warunek zaprowadzenie natychmiastowego równouprawnienia. Dwa punkty najważniejsze, których spełnienia żąda ludność polska od komisji tutejszej są następujące: utworzenie Sicherheitswehry niemiecko-polskiej i powołanie kontrolorów polskich przy landratach. Obecnie słychać z wiarygodnego źródła, że tutejsza komisja uzależniła powołanie kontrolorów przy landratach od wstąpienia przedstawicieli ludności polskiej do komisji kontrolującej. Wobec takiego stanu rzeczy, kierownik konsulatu generalnego w Olsztynie ks. Kozyba Woroniecki, złożył na ręce prezesa komisji międzysojuszniczej deklarację, w której dobitnie wyraził, że ludność polska postanowiła wstrzymać się od wszelkiej działalności politycznej z powodu terrorów, wywieranych na nią przez ludność niemiecką.

ODEZWA KOMITEU WARMIŃSKIEGO.

Warszawa. (PAT.) Komitet warmiński wydał następującą odezwę: Lud polski na Warmii poświadczył swoją polskość w wiekach prób, a dziś ma wyzwać się i oddać Polsce bezpośredni dostęp do morza. Ma on rozstrzygnąć, czy nad ujściem Wisły będzie panowała Polska, czy też najgroźniejszy jej wróg. W duszy swej już rozstrzygnął lud warmiński. Niestety społeczeństwo polskie darzy jego walkę wyzwoleńczą dziwną obojętnością, nie uświadamiając sobie, że opieszałość w chwili przełomowej nie da się potem odtić pracą całych wieków. Wygodna bezrobota leży w większych zadaniach na rządy, lecz dla braku tych zadań nie posiada rząd ani środków ani ludzi. Tylko zbiorowa energia pozwoli nam zmierzyć się z przeciwnikami, a brutalnym i unieszkodliwionym z przestępstw. Niechaj będzie wzorem ofiarność społeczeństwa duńskiego na plebiscyt w Sleszwiku. Cała Dania bez wyjątku spieszyła z podarkami materialnymi i duchowymi wyzwolającej się ziemi. Wzmocniła, wszechstronną działalność filantropijną i

oświatową objęła każdy dom, każdą jednostkę w Sleszwiku. Dzięki jej plebiscyt w północnej strefie został uwieczniony najświetniejszym zwycięstwem. Pełna poświęcenia praca w działaniu plebiscytowym musi być poparta ofiarnością wszystkich. Interes narodowy wymaga, aby żaden odcinek plebiscytowy, od stoku Tatr do naturalnej twierdzy jezior mazurskich, nie był upośledzony. Otok Śląska Cieszyńskiego i Górnego, winien każdy Polak pamiętać o ziemiach bałtyckich najbardziej zagrożonych. Wielki cel wymaga wielkich środków. — Ofiary przyjmuje komitet warmiński w Warszawie, ul. Czapskich 1. 25.

Demonstracyjny strajk górników na Śląsku Górnym.

ZAPOWIEDZ STRAJKU POWSZECHNEGO.

Bytom. (PAT.) Generalny strajk robotników polskich na Górnym Śląsku trwa dalej i skończyć się ma w środę wieczorem. Strajk jest prawie zupełny. Według informacji z miarodajnego źródła (polskie zjednoczenie zawodowe) strajkuje 85 proc. wszystkich robotników górniczych t. j. około 132.000 osób; 56 kopalń Górnego Śląska stanęło zupełnie. W pozostałych 8 pracowało wczoraj około 30 proc. robotników, dziś jednak po zorientowaniu się pracuje tam tylko 25 proc. Produkcja węgla ustała dziś prawie zupełnie. Prasa wrocławska i berlińska donosiła, że strajk zupełnie się nie udał i także wiadomości rozpuszczające górnośląską filiję Biura Wolfa. Komisja koalicyjna rządząca w Opolu może się teraz przekonać o kłamstwach niemieckich i o zorganizowanej sile robotników polskich i ma dowód, że robotnicy polscy są w możności przeprowadzić strajk generalny. Natomiast Niemcy, którzy tym strajkiem grozili przeprowadzić go nie mogli, gdyż wtedy robotnicy polscy przeciwstawili mu się stanowczo. Niemieckie organizacje górnicze widziały odezwę przez strajkową, jednakże nie odniosła ona żadnego skutku.

Nigdzie nie przyszło do niepokojów, aczkolwiek ze strony Niemców nie brakowało prowokacji, aby tylko wywołać krwawe starcia z robotnikami polskimi i skorzystać ze sposobności wywarcia na nich zemsty, przez żądanie usunięcia ich z Górnego Śląska. Na razie strajkowali tylko górnicy, gdyby jednakże strajk nie odniósł pożądanego skutku, t. j. gdyby komisja koalicyjna nie dała zapewnienia, iż żądania polityczne masowych wieców polskich z 25 kwietnia br. zostaną spełnione, to wtedy wybuchnie nowy strajk, do którego przyłączy się robotnicy fabryczni i kolejarzy, a ludność wiejska, która przestanie dostarczać żywności dla Niemców w miastach, przeznaczy tę żywność dla stajkujących robotników.

Na wszystkich kopalniach robotnicy umieścili następującą odezwę: „W poniedziałek i wtorek strajkują wszyscy górnicy. Sicherheitswehry i zbrojne bandy niemieckie urządziły dnia 2 maja napady na spokojną ludność polską w Opolu, Raciborzu i Lublińcu. Dnia 1 maja zamordowana w Zawodzie niewinna kobieta; w Mysłowicach porabano szablami dwóch robotników; w Opolu wyrwano Orła Polskiego i wrzucono do Odry. Zarząd kolejowy w Opolu wyrzucił z pracy 300 kolejarzy Polaków”. — Podpisany: Zarząd oddziałów górników, Zjednoczenia zawodowego polskiego Zarząd narodowego stronnictwa robotników, Zarząd P. P. S.

Odezwa wzywa do zachowania podczas strajku porządku i spokoju. Jeżeli żądania ludu polskiego, uchwalone na wiecach, odbytych dnia 25 kwietnia br. nie zostaną spełnione jeżeli Sicherheitswehry i agitatorki tu przybyli, nie zostaną usunięci, jeżeli na Niemców nie zostanie zaprowadzony przymus paszportowy, to wtedy wszyscy robotnicy we wszystkich zawodach urządzią strajk generalny, z żadnej kopalni nie wyjdzie ani jedna beczka węgla, a strajk pochwyci do wyzwolenia Górnego Śląska z pod teroru niemieckiego.”

Prenumeratę na „Słowo Polskie”

przyjmuje Administracja

Lwów, ulica Zimorowicza 11-15.

Z Gdańska.

POLICJA PRUSKA

Gdańsk. (PAT.) Dotychczas jeszcze utrzymuje się w Gdańsku policja czysto pruska. Interesującym jest, że nawet „Danzinger Ztg.” domaga się usunięcia jej i zastąpienia policją czysto gdańską.

NAPAD NIEMCÓW NA WYCIĘCZKĘ POLSKĄ.

Gdańsk. (PAT.) Wczoraj przedpołudniem napadli tłum niemiecki na grupy studentek i studentów warszawskich i pobili je. Policja niemiecka zachowywała się zupełnie biernie, a nawet przyłączyła się do napadów. Dziś napadli Niemcy na wycieczkę włościańską polską, złożoną z kilkudziesięciu osób. Napadniętych bito kijami po głowach. W napadzie brały udział wszystkie kola niemieckie. Delegat polski Bielski interweniował bardzo energicznie w tej sprawie u sir Towera, zażądał ukarania winnych, a zwłaszcza policjantów.

WRAŻENIE STRAJKU GÓRNIKÓW ŚLĄSKICH

Gdańsk. (PAT.) W związku ze strajkiem górników polskich na Górnym Śląsku w prasie niemieckiej ponownie pojawiły się głosy, domagające się utworzenia z Górnego Śląska samodzielnej prowincji.

Gdańsk. (PAT.) W tutejszej prasie niemieckiej znać przeobrażenie z powodu strajku na Górnym Śląsku. Dzienniki niemieckie wierzą, że do tego strajku przyłączyli się także robotnicy niemieccy.

W rocznicę Konstytucji.

Warszawa. (PAT.) Wymiana depesz między królami angielskim, belgijskim i hiszpańskim a Naczelnikiem Państwa Polskiego z powodu święta 3-go Maja. Jego Ekscelencja Generali Piłsudski, Naczelnik Państwa Polskiego w Warszawie.

Londyn. W dniu obchodu rocznicy jednego z wielkich wydarzeń w dziejach Pańskiej Ojczyzny, pragnę przesłać Waszej Ekscelencji a za Jego pośrednictwem i bohaterskiemu narodowi, który Pan reprezentuje, najszczerze powinszowania moje i mego narodu, tudzież najszczerze życzenia dla przyszłości narodu polskiego. Podpisany: Jerzy, rex.

Do Jego królewskiej Mości Jerzego I.

Londyn.

Żyтомierz, wielka główna kwatera 6. maja 1920. Wzruszony życzeniami, które Jego Królestwa Mość zechciał wystosować do mnie w imieniu własnym, oraz w imieniu szlachetnego narodu brytyjskiego z okazji naszego święta narodowego, spieszę podziękować Waszej Królewskiej Mości a w szczególności za wyrażenie tych życzeń w nadzwyczajny sposób. Wasza Królestwa Mość może być pewny, że Jego słowa znajdują żywy oddźwięk w całym narodzie polskim, co przyczyni się jeszcze bardziej do zacieśnienia węzłów przyjaźni między Polską i Wielką Brytanią. Serdeczność naszego stosunku została uwydatniona przez przypomnienie pamiętnej Rocznic Trzeciego Maja, która w historii obu narodów pozostanie godnym uwagi świadectwem pokrewieństwa poglądów politycznych i jednakość poszanowania swobód konstytucyjnych.

Józef Piłsudski.

Naczelnik Państwa Polskiego — Warszawa.

Madryt — pałac Z okazji święta narodowego Trzeciego Maja spieszę złożyć zarówno Panu i jak i szlachetnemu i dzielnemu narodowi polskiemu wraz z życzeniami pomyślności zapewnienia moich uczuć przyjaźni.

Alfonso — rex.

Do Jego Królewskiej Mości Alfonsa XIII.

Żyтомierz, wielka główna kwatera 7 maja 1920. Spieszę wyrazić Waszej Królewskiej Mości najszczerze podziękowanie zarówno moje jak i całego narodu polskiego za życzenia, które Wasza Królestwa Mość zechciał wystosować do nas w dniu naszego święta narodowego, jak również za uczucia przyjaźni, które są nam tak drogie.

Józef Piłsudski.

Jego Ekscelencja Naczelnik Państwa Polskiego w Warszawie.

Bruksela. Przesyłam Waszej Ekszelencji szczere życzenia, które wraz z narodem belgijskim żywią dla pomyślności jego, oraz jego kraju w dniu, w którym Polska obchodzi swoje święto narodowe.

Żytmierz. Wielka główna kwatery 7. maja 1920. Spieszę wyrazić Waszej Królewskiej Mości moje serdeczne podziękowanie za życzenia, które Jego Królewska Mość zechciał do mnie wystosować z okazji naszego święta narodowego w imieniu własnem, oraz w imieniu narodu belgijskiego.

Józef Piłsudski.

Warszawa. (PAT.) Z okazji święta Trzeciego Maja, poseł amerykański nadesłał do ministerstwa spraw zagranicznych pismo, w którym w imieniu prezydenta Stanów Zjednoczonych prosi o zakomunikowanie Naczelnikowi Państwa serdecznych powinszowań i najlepszych życzeń dla narodu polskiego.

Z Rady ministrów.

Warszawa. (PAT.) Rada ministrów na posiedzeniu dnia 10. maja zatwierdziła między innymi projekt ustawy aprowizacyjnej na rok 1920/21, oparty na sekwestrze, projekt rozporządzenia rady ministrów w sprawie wprowadzenia w życie wojskowego kodeksu karnego i projekt rozporządzenia rady ministrów wprowadzenia w życie na całym obszarze państwa polskiego ustawy wojskowej i postępowania karnego dla wspólnej siły zbrojnej.

Przed konferencją w Spaa.

Paryż. (Radio). Według informacji „Matina” z Londynu, konferencja francusko-angielska w Folkestone, która miała się rozpocząć dopiero w najbliższą sobotę, rozpoczęła się już w niedzielę. Nastąpiła krótka wymiana poglądów między attache finansowym francuskim w Londynie a angielskim sekretarzem skarbu. Konferencja ma na celu doprowadzenie do porozumienia w sprawie stanowiska na konferencji w Spaa.

Walc. „Echo de Paris” komunikuje z Brukseli: Minister gospodarki państwowej, który wczoraj wieczór powrócił z Paryża oświadczył, że konferencja w Spaa zostanie najprawdopodobniej odroczone, a skutkiem tego także i międzynarodowa konferencja finansowa odbędzie się dopiero 1. lipca. Przygotowania do konferencji w Spaa są w pełnym toku.

Traktat pokojowy z Turcją.

Podhu. (PAT.) Wczoraj ogłoszono w Paryżu traktat pokojowy z Turcją. Terytorjum tureckie w Europie obejmować będzie półwysp z Konstantynopolem. Gallipoli otrzyma Grecja, fortyfikacje Dardaneli i Bosforu będą zniesione. Międzynarodowe siły zbrojne będą utrzymywały straż w cieśninach.

Protest Węgier przeciw traktatowi.

Budapeszt. (Radio) Związek dziennikarzy węgierskich zaprotestował uroczystie na zebraniu w niedzielę przeciw traktatowi pokojowemu z Węgrami. Eugeniusz Rakoczy oświadczył, że obecny pokój zabiera Węgom wszystko. Jest to wynikiem nie wygranej wojny, ale rezultatem intryg i oszczerstw. Przyjęto rezolucję, w której zwiazek dziennikarzy nie może nigdy uznać warunków traktatu pokojowego z Węgrami za sprawiedliwe i oczekuje od każdego dziennikarza węgierskiego energicznego wystąpienia w słowie i piśmie, aby obszary, które przez tysiąc lat należały do Węgier, nie były przemocą od nich oderwane.

Minister spraw zagranicznych v. Teleky w mowie, wygłoszonej w parafencie, oświadczył, że państwo węgierskie, które przetrwało jarzmo mahometan, nie będzie zadowolone przez obecny pokój. Neutralni ludzie świata a nawet sami nieprzyjaciele pozostali w ostatnich tygodniach, że pokój ten byłby niesprawiedliwy. Zasada narodowościowa musi być szanowana i Liga Narodów tego się będzie trzymała. W końcu zaznaczył minister, że obecny pokój jest zły, należy bowiem zrozumieć, że narody nie składają się tylko ze samych żywych, lecz z umarłych i przyszłych pokoleń. Węgry nie proszą, aby im pozwolono żyć, one będą same pracowały dla swojej egzystencji. Nie może być żadnej równicy wśród synów Węgier, wszystkie ambicje i pragnienia powinny być podporządkowane wspólnemu interesowi.

Budapeszt. (Radio.) Ciężkie warunki węgierskiego traktatu pokojowego wywołały w całym kraju wielkie rozgoryczenie. Rząd otrzymuje codziennie liczne telegramy z protestami przeciw podpisaniu warunków pokojowych.

Zjazd Żydów Amerykańskich.

Podhu. (Radio.) W Nowym Jorku odbył się zjazd delegatów żydowskich całych Stanów Zjednoczonych. Delegaci w liczbie 150 uchwaliли rezolucję, wyrażającą zadowolenie z powodu mandatu angielskiego w Palestynie.

Wiadomości telegraficzne.

MINISTER PATEK W RZYMIE.

Ljon. (Radio). Polski minister spraw zagran. Patek przybył do Rzymu w niedzielę rano.

DELEGACJA POLSKA NA KONFERENCJI EKONOMICZNEJ.

Paryż. (Havas). Polska delegacja sejmowa brała żywy udział w pracach międzynarodowej konferencji ekonomicznej. Poseł Stanisław Brunn wygłosił mowę, gorąco oklaskiwaną, w której podkreślił fakt, że przedstawiciele parlamentarzysty polskiego po raz pierwszy uczestniczą w międzynarodowej konferencji. Delegacja sojusznicza, zwłaszcza belgijska i francuska przyjmowała bardzo gorąco przedstawicieli polskich.

TRZECI MAJ W BUKARIESZCIE.

Warszawa. (PAT.) W Bukareszcie z okazji polskiego święta narodowego, odprawione zostało Trzecie Maja w katedrze arcybiskupiej uroczyste nabożeństwo. Na zakończenie odśpiewali liczni zebrani uczestnicy Hymn narodowy.

Nanen. (PAT.) Niemiecki poseł w Kopenhadze przedłożył rządowi duńskiemu propozycję co do wzajemnej ochrony mniejszości w granicznych dystryktach. Duński prezydent ministrów odrzucił ten projekt.

PRZYJĘCIE U POSŁA POLSKIEGO W BUKARIESZCIE.

Bukareszt. (PAT.) Dnia 8 maja poseł polski w Bukareszcie Aleksander Szczyński wydał obiad, na który przybył król rumuński wraz z małżonką i córką. Na obiedzie obecni byli między innymi prezydent ministrów Averescu, minister spraw zagranicznych oraz generał Rozwadowski. Po obiedzie zetrali się przedstawiciele dyplomacji, rządu i władz wojskowych. Przyjęcie miało charakter bardzo serdeczny i nie miało przyczynić się do zażęczenia węzłów przyjaźni pomiędzy dwoma państwami.

PRZYGOTOWANIA WARSZAWY DO POWITANIA NACZELNIKA PAŃSTWA.

Warszawa. (PAT.) Z okazji przyjazdu Naczelnika Państwa, prezydent miasta zamierza zorganizować uroczyste przyjęcie Naczelnika w stolicy i rozestawo w tym celu zaproszenia do wszystkich wybitnych osób, aby wzięły udział w tej uroczystości.

CHURCHILL O OFENZYWIE POLSKIEJ.

Paryż. (Havas). Churchill odpowiadając w Izbie gmin na interpelację w sprawie posuwania się armii polskiej na wschódzie, oświadczył, że tylko rząd polski wie o swoich planach. War Office nie pomagało Polsce w tem przedsięwzięciu, lecz rząd francuski przyczynił się do wykwalifikowania armii polskiej stosownie do pewnych postanowień traktatu wersalskiego.

Paryż. (PAT.) Od 36 godzin wieża Eiffla nie otrzymała żadnych telegramów iskrowych z Moskwy. Dotychczas nadchodziły takie telegramy regularnie co dwie godziny.

Podhu. (Radio). W Nowym Jorku zmarł Wiliam Howell, znany autor i publicysta liczący lat 63.

WYBORY NA POMORZU.

Grudziądz. (PAT.) Ostatni wynik wyborów w drugim okręgu wyborczym Grudziądza według urzędowego sprawozdania przedstawia się w następujący sposób: Na listę I. (nar. stron rob.) 32.282 głosy, na listę II. (niemiecką) 51.708, na listę III. (związek lud. nar.) 27.956, na listę IV. (niemiecką) 11.435, na listę V. (polskie stow. lud. na Pomorzu) 1.423, na listę VI. (PPS.) 2.827, na listę VII. (siron. chrześc.-lud.) 4.330, na listę VIII. (stron. mieszcz.) 7.568, na listę IX. (nar. stron. robotn. kierunku wyrażnie katolickiego) 573. Na wszystkie polskie listy łącznie z listą PPS. wypadła 126.939, głosów niemieckich 63.143. Ostatecznie z listy I. wybrano 5 posłów, z listy III. dwóch, razem 7 posłów polskich, posłów niemieckich czterech.

Toruń. (PAT.) Urzędowych cyfr głosowania w pierwszym okręgu dotąd nie ma. Mandaty będą rozdzielone prawdopodobnie jak następuje: Lista nr. I. (nar. stron. robotn.) 4, lista nr. II. (polskie stron. lud. na Pomorzu) 1, lista nr. III. (niemiecka) 2, lista nr. IV. (związek lud.-nar.) 2.

Toruń. (PAT.) W drugim okręgu grudziądzkim wybrano 11 posłów, a mianowicie ze stronnictwa narodowego robotników wybrani zostali: Jan Breyski, Józef Szymański, Dr. W. Nowicki, Nowicki, Reder, — ze związku ludowo-narodowego: gen. Haller, ks. Pold — z listy niemieckiej: Nassbach, Daczko, Lideco i Baczewski.

ŻYDZI NA UKRAINIE WOBEC ZWYCIĘSTW POLSKICH.

Warszawa. (PAT.) „Kurier Warszawski” podaje: W związku z ostatnimi zwycięstwami wojsk polskich, dale się zauważyło na Podolu i Wołyniu różnica w nastrojach ludności żydowskiej, która dotych-

czas w stosunku do Polaków zachowywała rezerwę. Dowodzi tego dekorowanie domów żydowskich w Kamieńcu i Piskrowie. W czasie uroczystości 3-go Maja i uroczystości żydowskiej, jaka się odbyła w Łucku dnia 6. maja, rzemieślnicy i młodzież żydowska nieśli transparenty z Orłem białym i napisami w języku polskim.

POSEŁ NIEMIECKI W WARSZAWIE.

Warszawa. (PAT.) Przybył tu przedstawiciel rządu niemieckiego hr. Cherndorff w charakterze charge de affaires przy rządzie polskim.

ARESztOWANIE KURJERÓW BOLSZEWICKICH.

Wiedeń. (Radio. B. K. z Berlina.) Z Kowna donoszą, że policja litewska aresztowała w Wierzbolowie trzech bolszewickich kurjerów, którzy udawali się do Niemiec do Moskwy. Na metrowych paskach inianich, które mieli owinięte kolo ciała, spisane było dokładne sprawozdanie z planów spartakowskiej propagandy. Sprawozdanie to zredagowane w języku rosyjskim odnosi się do propagandy we Włoszech, Polsce, Czechosłowacji, Węgrzech i Niemczech.

KŁĘSKA NITTI'EGO.

Wiedeń. (B. K. z Rzymu.) Nitte poniósł w Izbie kłeskę, jego wniosek, postawiony imieniem rządu w czasie dyskusji nad interpelacją w sprawie funkcjonariuszy poczt i telegrafów, został odrzucony 193 głosami przeciw 112.

SRAJK POCZTOWY WE WŁOSZACH.

Wiedeń. (Radio. B. K.) Funkcjonariusze poczt i telegrafów w Rzymie, Mediolanie i innych miastach włoskich zaniechali pracy.

SPRAWA PRZESIEPCÓW WOJENNYCH.

Nanen. (Radio.) Mocarstwa ententy przesłały niemieckiemu rządowi pismo z wyszczególnieniem przestępstw każdego z winnych wojny. Rząd niemiecki przesłał to pismo nadprokuratorji państwa.

WOJNA DOMOWA W MEKSYKU.

Paryż. (Havas.) Z Meksyku donoszą o uwiezieniu Caranza przez powstańców. Generał Will stanął po stronie powstańców. Siły Zjednoczone zmobilizowały pewną ilość wojsk na granicy Teksasu.

Ljon. (Radio.) Depesze z Meksyku donoszą, że gabinet Caranza został obalony, a władza przeszła w ręce generała Obregon.

POŻAR FABRYKI W ŁODZI.

Łódź. (PAT.) Wczoraj wybuchł w fabryce Maksa Breitera pożar przy ulicy Lipcowej, który w szybkim tempie objął wszystkie zabudowania fabryczne, cała fabryka uległa za szczeniu. Szkoda wynosi 15.000.000 marek.

Nanen. (Radio.) Nowy spis przestępców wojennych zawiera 45 nazwisk. Niema w nim wymienionych ani Hindenburga ani następcy tronu, ani Ludendorffa, ale jest większa część oficerów rozmaitych stopni, między nimi komendantów łodzi podwodnych.

Wiedeń. (Radio.) „D. Allg. Ztg.” z Berlina. Termin konferencji w Spaa ma być przesunięty na koniec czerwca.

Sprawy ruskie.

Nowy gabinet ukraiński

Z Kamieńca Podolskiego donoszą o następującym składzie nowego gabinetu ukraińskiego: Prezes min. I. Mazepa, min. spraw zagran. A. Liwyckij, min. spr. wewn. admirał Biliński, wice-min. spr. wewn. Józefski (Polak), min. oświaty Iw Ogienko, min. sprawiedliwości S. Szeluchin, min. rolnictwa Stempkowski (Polak), min. handlu i przemysłu Feszczenko-Czopirskij, min. skarbu Krywecki, min. komunikacji Pytyczuk, min. wojny Salskij, min. poczt i telegr. I. Kosenko, sekretarz stanu Malanewycz, kontrolor państwowy Symoniw.

Zarząd Podola

Gubernialnym komisarzem Podola zamianowany został — jak donosi „Wpered” — Kolodziejanyj, jego zastępcą Dr. Osyp Biliński, były kierownik taboru uchodźców ruskich w Gmunden.

Kto dowodził ruskimi wojskami?

Z podawanych przez pisma ruskie spisów internowanych oficerów b. armii ruskiej z czasów oblężenia Lwowa i późniejszych jej „sławnych” występów na terenie wschodniej Małopolski, jasna w tym kierunku wynika odpowiedź. Ośóz na Jałowcu pod Lwowem przebywał m. in. ataman (major) Karol Schlosser, ataman Alfons Erle ataman Wilhelm Lobkowitz, ataman Ferdinand Lang, por. Karol Ari...

Kto pokonał bolszewików?

Niedawno temu „Hromadzka Dumka” podaje krótkie dzieje ukraińskich formacji siczowych, nadeńmienia między innymi, że oddział siczowców walczący po stronie bolszewików, znalazłszy się w sytuacji bez wyjścia, stoczył krótką walkę z bolszewikami i poddał się wojskom polskim, które oddział ten wzięły do niewoli. Niektórzy z wziętych do niewoli „nieśli” teraz o śmierci podporucznika Ołepa Czarnikowycza, uczestnika walk o Lwów z Polakami, który so-

stał obecnie zabity przez bolszewików. Oddając cześć poległemu, nie omieszkala „Hrom, Dumka” przy sposobności podnieść tego starcia się z bolszewikami do takiego znaczenia że wobec tego błędna wszystkie zwycięstwa żołnierza polskiego. Bo oto wedle słów „Hrom, Dumki” bohater „padł na szlaku do Kijowa”, a kończąc swoje żale dodaje takie zdanie: „Może kiedyś dowiemy się w imię czego gwałt nasz najlepszy synowie. aby... Polakom wymościć szlaki do Kijowa, a pozostałym niedobitkom drogę do taborów dla jeńców”.

Tak pisze się dzieje „Ukrainy”... Trzeba na to zoprawda sporo czelności.

O nowym systemie złącza s yn kolejowych.

W Polskim Towarzystwie Politechnicznym wybrano na wczorajszym zebraniu tygodniowym prof. dr. Karol Skibiński referat o powyższym temacie.

Na wstępie zaznaczył prelegent, że kwestia złącza s yn kolejowych nie pochodzi od dziś, lecz ciągnie się już od początku kolejnictwa. Chcąc ustalić główne zasady, które zastosować się winno przy racjonalnej konstrukcji złącza, przejść trzeba historyczny przebieg jego rozwoju i poznać wszystkie wady oraz zalety poszczególnych konstrukcji. Przed pięćdziesięciu laty używano jeszcze s yn o kształcie gruszkowym, łącząc je stykiem podpartym, t. j. ustawiając końce s yn na płytce, umieszczonej na jednym progu. System ten spotkał się z krytyką, która zarzucała mu, iż końce s yn wybijają się szybko, powodując w następstwie niebezpieczne udary toczących się kół wagonów i parowozów.

W r. 1847 podał inżynier Trimble swój sposób sprężystego podparcia s yn tak zwany złącza wiszące, który wyparł w niedługim czasie w zupełności poprzedni system. Starego camian złącza wiszącego wytrębowali zarządy kolejowe z różnym skutkiem a komisja, powołana przez Związek zarządów kolejowych, przed około 10 ciał laty nie mogła ustalić najkorzystniejszego systemu.

Teoretycznymi rozważaniami tego tematu zajął się p. Zimmermann, którego praca nie przyniosła jednak żadnego praktycznego wyniku. Prelegent wydał w 1913 opis swego systemu i zastosował w tej pracy teorię wytrzymałości, opracowaną również przez siebie.

Na podstawie tej teorii wykazuje szan. referent wady wszelkich dotychczasowych systemów i ustala następujące warunki dobrego złącza:

- 1) Ułożenie końców s yn na jednym szerokim podkładzie, przyczem między szynami a podkładem wstawić należy silną płytę;
- 2) zastosowanie sprężyste podparcia styku, by nierozbić końców s yn;
- 3) usunięcia łuków jako głównego czynnika przemieszczenia siły pionowej;
- 4) uzyskanie pewnego przylegania obu s yn do płytek;
- 5) przytwierdzenie osobne płyty do podkładu, a osobne s yn do płyty;
- 6) użycie sprężystych podkładek pod naśróbki;
- 7) centralne obciążenie podkładów;
- 8) osiągnięcie równej wysokości głów s yn już przy układaniu toru.

Na tem zakończył szanowny prelegent wczorajszy odczyt, zawiadamiając, że dalsza część wygłosi w Polskim Towarzystwie Politechnicznym w piątek 11 maja o 5 i pół po południu.

W pięćsetną rocznicę zgonu Rafaela.

Z sali odczytował.

(Om.) Niezwykle interesująca wczorajsza prelekcja hr. Leona Pinińskiego zgromadziła w salach Koła literackiego imponujący liczebnie zespół wykwintnej publiczności, wśród której przeważali przedstawiciele świata naukowego i artystycznego. Cieszyć się można zaiste z takiej frekwencji i uważać wczorajszego wieczór za pomyślny objaw ogólnie wzrastającego zainteresowania się dziedziną sztuki, zaniedbanej nieśwety w ciągu lat wojny.

Z jaką przyjemnością i skupieniem słuchaliśmy wykładu czcigodnego prelegenta. O innej epoce o innych czasach, jakże różnych od dzisiejszej doby, snuł on swa pełną głębokiej erudycji, a tak barwna opowieść.

Raffaello Santi — jeden z tytanów Odrodzenia, jeden z apostołów renesansowego kierunku, postać dziwnie piękna, pogodna, słoneczna, powszechnie niemal znana ze swego życia i twórczości i jeśli wolno użyć tego wyrażenia, dzięki uroczym przejrzyściwości swych arcydzieł — niezwykle popularna.

Rzeczą szczególnie znaną jest właśnie ów spokojny wizerunek dliny kontrast w porównaniu z innymi koryfeuszami Renesansu. Taki np. Michał Anioł ze swa namietną i pełną tragicznych wstrząsów epopeją twórczości, lub nieudolno-madry, w głębi swojej duszy zapatrzonny obrzym Leonardo da Vinci, są największym przeciwieństwem zawsze zrównoważonego i pozbawionego w swych dziełach pierwotności kłów namietności. — Raffaello

Stąd to i wypływały podnoszące się często głosy krytyki, iż Raffaello był za mało twórczym i zbyt często podlegał wpływom sobie współczesnych malarzy. Zarzut ten może się jednak utrzymać tylko w pewnym stopniu. O ile Raffaello rzeczywiście chętnie posługiwał się motywami obcych, o tyle potrafił je tak umiejętnie zużytkować iż tworzył rzeczy nowe, przewyższające stokrotnie dawne pierwowzory. W swem krótkim życiu stworzył on wielką ilość pierwszorzędnych arcydzieł, niepokalanych w linii i pięknych w kolorystyce. Geniusz jego rozwinął się prawidłowo, wznosząc się kilku wybitnie zróżnicowanymi etapami. Począwszy od pierwszej, t. zw. umbryjskiej fazy twórczości, na której jeszcze silnie piętno wydzika wpływ Perugina, przeszedłszy z kolei epokę florencką i dwa odcienie rzymskiej, widzińsk i miarowo i harmonijnie zbliżał się Raffaello ku szczytom. A szczytami jego geniuszu są potężne malowidła znane pod nazwą loggi i stanz, jakoteż arcypiękne postacie Madonny.

I tu właśnie, w przedstawieniu scen z życia św. Rodziny, jest Raffaello jednym z wielkich mistrzów a pogodny, słoneczny charakter twórczości, pozwolił mu oświecić postać Matki Boskiej szczególnym, natężeniem pełnym urokiem.

W takie mniej więcej ramy ujął prof. Piniński swój piękny odczyt.

Do zrozumienia szczegółów przyczyniła się niemała wielka ilość obrazów świetlnych, które były znakomitą ilustracją wykładu.

Wczorajsze wrażenia pozostała na długo w pamięci zebranych, a fundusz Czerwonego Krzyża zyskał przytem poważny zasilek.

NA DESI ANE.

(Za rubrykę tę Redakcja nie odpowiada).

Najwytworniejsze modele letnich strojów dla pań
SUKNIE — BLUZKI — MATERJAŁY
Wielki wybór — doborowy towar — Ceny przystępne
Polec. nowoutwarty skład 2480n
WY RUCIŃSKIEJ Łuckiego 8.
obok Żandarmerji
otwarto od 3—7 pop.

„POLACY! PAMIĘTAJMY O PLEBISCYTACH!”

Datki przyjmują Komitet Obrony Kresów Zachodnich, Lwów, plac Marjacki, L. 10.

Wiadomości bieżące.

Lwów, 13 maja.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO:

We czwartek, 13. maja, o g. 6 i pół po raz 6-ty „Sekretarzyk czy pałana”, kom. w 5 aktach Zofii Wojnarowskiej. — O g. 7 w. „Rycerskość wieśniacza”, opera w 1 akcie Mascagniego. „Pajace”, opera w 2 aktach z prologiem Leoncavalla.

W piątek, 14. maja, po raz 2 „Południca”, dramat w 3 aktach Leopolda Staffa.

W sobotę, 15 maja, o godz. 3 popoł. „Kupiec wenecki”, kom. w 5 akt. Williama Szekspira. — O godz. 7 wiecz. „Księżniczka czardasza”, operetka w 3 akt. E. Kalmana.

W niedzielę, 16 kwietnia, o godz. 3 popoł. „Traviata”, opera Verdi’ego. — O godz. 7 wiecz. po raz 3-ci „Południca”, dramat w 3 akt Leopolda Staffa.

W poniedziałek, 17 kwietnia, o godz. 7 wiecz. „Krakowiacy i górale”, komedia-opera w 3 aktach J. N. Kamińskiego, muzyka K. Kurpińskiego.

— Repertuar Teatru wodewilowego ul. Ossolińskich 10. Dyrektor W. Ochrymowicz.

Program od czwartku 13 maja hm. „Gabinet ministrów”, farsa z Lubicz Dwernickim, Neusserem i Justowiczem. „Godzina pieśni i piosenki”. Rewia w jednej scenie: Wandyczowa, Ochrymowicz, Lubicz, Dwernicki, Neusser. „Poznali się — Pobrali się”, operetka Boczkowskiego w głównych rolach Wandyczowa i Ochrymowicz. Początek o 8 wiecz.

Kasa dzienna w biurze dzienników Sokołowskiego ul. Jagiellońska 7, kasa wieczorna od g. 7 w teatrze. 2571

REPERTUAR TEATRU LIT.-ART. „CZWÓRKA” (ul. Rejtana 1, 3):

Program XXI. od wtorku, 11 maja, codziennie o godz. 7.30 wiecz.

Prelog. — Gościnnie występ: Ruun Saofety, taniec klasyczny. — Anda Kitschmann w swoim repertuarze. — Paulina Noskowska, piosenki liryczne. — Marek Windheim w swoim repertuarze. — „W ogrodzie Jezickim”, rewia wiersza w 1 akcie, plóra spółki autorskiej: Ki—Zh—Or z udziałem całego ze spółu.

We wtorek 18 maja premiera programu XXII. — Gościnnie występ Jerzego Borońskiego, reżysera teatru „Qui pro quo” w Warszawie.

Bilety wcześniej u G. Seyfarta (Akademicka 6) a od 6-ej wiecz. przy kasie.

POILO „Prawo miłości a prawo odwetu” 5 aktach z duetem artystów Foussem

Repertuar bluza koncertowego M. Tuoska. W piątek, 14 maja St. Porwin Szymanowska i D. Daniczowski. Koncert na dochód Czerwonego Krzyża. W piątek 28 maja: Polski Kwartet Smyczkowy. 2549.

— Następny numer „Słowa Polskiego” z powodu uroczystego święta wyjdzie w piątek rano o zwykłej porze.

— Na cześć Królowej Korony Polskiej w celu uproszenia Jej opieki dla walczącej armii naszej, odbędzie się w Archikatedrze Ormiańskiej Adoracja Przenajświętszego Sakramentu w sobotę 15. maja o godz. 9. wieczór.

— Wieczór Kopernikowski urządza Tow. Bratniej pomocy słuchaczy Politechniki w sobotę 15. bm. o godz. pół do 8. wiecz. w auli Politechniki. Współudział w wieczorze, z którego dochód przeznaczono na fundusz stypendyjny „Ochrony Lwowa”, przyrzekli pp.: Korolewicz-Waydowa, Wacław Kochański, Woliński, Barwińska i ciór akad. „Harfa”. Nazwiska znakomitych artystów, zarówno jak i cel wieczoru ściągają niewątpliwie tłumy publiczności na tradycyjny Wieczór Kopernikowski. — Bilety wcześniej do nabycia w składzie nut G. Seyfarta.

— Tow. opieki nad zabytkami sztuki i kultury zawiadamia, że III. wykład instrukcyjny z przeżyciami prof. uniw. X. Dr. Żyły na temat „Rozwój stylów w architekturze” (Epoka romańska i przejściowa) odbędzie się w sobotę dnia 15. bm. o g. 7 wieczór w sali M. Muzeum Przemysłowego. — W niedzielę dnia 16. o g. 2.30 popoł. zwiedzanie kościołów Św. Jana Chrzciciela (Stary Rynek) i M. Boskiej Śnieżnej.

— Na rzecz polskiego Czerwonego Krzyża odbędzie się w niedzielę dnia 16 maja, w salach Kasyna oficerskiego przy ul. Fredry 1 „Wieczór taneczny” pod protektorem generałowej Ireny hr. Lamezan-Salins, Alfonsowej bar. Gostkowskiej, dr. Tadeusza-wej Ostrowskiej i pułkownika Maks. Lindy.

Wczoraj odbyło się pierwsze posiedzenie tej świetnie zapowiadającej się imprezy, pod przewodnictwem generałowej Lamezanowej, a przy niezwykle licznej uczęszczalności pań, które przyjeły na siebie łaskawie obowiązki gospodyń wieczoru. Po omówieniu spraw bufetu, który zapowiada się bardzo dobrze, panie rozebrały między siebie bilety do rozsprzedaży, które w cenie 25 mk. za kartę wstępu, a 30 mk. za bilet familijny, będą prócz tego do nabycia w księgarniach pp. Gubrynowicza (ul. Akademicka 9) i Altenberga (Hotel George’a).

— Nominacje na Wszechnicach. Naczelnik Państwa zamianował postanowieniem z 15. kwietnia 1920 profesora nadzwyczajnego filologii słowiańskiej Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie Dr. Kazimierza Nitscha profesorem zwyczajnym językoznawstwa słowiańskiego Uniwersytecie Jagiellońskiego w Krakowie, z ważnością od 1. kwietnia 1920.

Naczelnik Państwa zamianował postanowieniem z 21. kwietnia 1920 dotychczasowego nadzwyczajnego profesora inżyniera Leona Karasińskiego profesorem zwyczajnym mechaniki technicznej w Politechnice w Warszawie.

— Pismo polskie w Żytomierzu. Dnia 3. maja wyszedł w Żytomierzu pierwszy numer pisma „Głos Polski”. Pismo to na razie będzie się okazywało periodycznie w miarę napływania wiadomości z Polski i świata.

— Ruch pociągów. Lwowska dyrekcja kolei państwowych ogłasza: Z dnem 13. maja br. podejmie się na szlaku Lwów—Sambor ruch pociągów osobowych nr. 2113 (odj. ze Lwowa 13.30) i z powrotem nr. 2114 (przyj. do Lwowa 10.55).

Na szlaku Jaworów—Lwów ruch mieszany nr. 3253 (przyj. do Lwowa 10.30) i nr. 3252 (odj. ze Lwowa 9.15; na szlaku Przemysł—Chyrów podejmie się bieg pociągów osobowych nr. 2011, 2014, 2015 i 2016. Wreszcie na szlaku Zagórz—Chyrów—Stryj bieg pociągów osobowych nr. 1211 i 1215.

Informacje w sprawach przewozowych i taryfowych udziela Biuro informacyjne; sprzedaż biletów przy ul. Mickiewicza.

— W nowym rozkładzie jazdy, wprowadzonym przez Ministerstwo kolei w obrotie dyrekcji lwowskiej, zniesiono cały szereg pociągów na liniach bocznych i bocznych. I tak np. na linii Lwów—Kraków odchodził tylko jeden pociąg przez cały dzień, tj. pociąg pospieszny o godz. 11 w nocy. Podobnie odpadł pociąg wieczorny, przybywający z Krakowa. Ponieważ brak połączeń odbija się ujemnie na ruchu handlowym, udało się do dyr. Barwicza grono przemysłowców i kupców, prosząc go o wyjednanie zmiany rozkładu jazdy. Dyr. Barwicz obiecał sprawę przedstawić Ministerstwu kolei, które zarządziło to tak znaczne zredukowanie ruchu w obszarze lwowskiej Dyrekcji.

— Ze Związku Sędziów Małopolski. Na posiedzeniu Wydziału Związku, odbytem w dniu 9. maja, załatwiono szereg spraw bieżących — między innymi postanowiono podjąć energiczne kroki, celem sprawdzenia z czyżej winy nastąpiła zwłoka w dostawianiu tuszczów w deputacie styczniowym, pociągnięcia winnych do odpowiedzialności i sprawozdania, by przydział skutecznie dodatkowo. Nadzwyczajne posiedzenie Wydziału zapowiedziane zostało na czwartek, 13. maja o godz. 10 przedpołudniem. Na porządku dziennym sprawy, łączące się z projektem uposażenia sędziów.

— **Gen. Bredow we Lwowie.** W szpitalu wojskowym we Lwowie przebywa — jak donoszą pisma ruskie — gen. Bredow, o którym niedawno donoszono, iż umarł w obozie w Dabiu.

— **Pobory weteranów.** „Gazeta Poranna” podaje, że odwołane zostało polecenie wstrzymania wypłaty poborów weteranom. Polecono pobory wypłacić do końca maja, poczem nastąpi nowe rozporządzenie.

— **Znosi się na strajk szewców we Lwowie.** Robotnicy szewscy — obecnie bardzo nieliczni — postawili majstrom żądania unormowania płac i czasu pracy. Mianowicie żądają dla ukwalifikowanych robotników minimum 5.400 mk. miesięcznie, 46 godzin pracy tygodniowo tylko przy dziennym świetle, zapłaty także i za święta, oraz zniesienia pracy od sztuki. W sprawie tej odbył wczoraj popoł. naradę majstrowie szewscy, dzisiaj zaś przedpołudniem ma odbyć się zgromadzenie robotników, na które Komitet zaprosił również majstrów.

Jak nam donoszą, w pracowniach żydowskich już strajk wybuchł, a grupy strajkujących napadają na warsztaty, w których praca dalej się odbywa i groźbą wciągają robotników do strajku. Prowadzonymi są podobno żydzi przybyli z Rosji, którzy ze sobą przynieśli ferment bolszewicki i tu chcą go wszczepić w spokojne dotąd szeregi robotników szewskich.

— **Z kroniki wypadków.** Pogotowie ratunkowe obpatrzyło wczoraj: S. Cwynara, lat 15, kopniętego przez konia w głowę na Lonszanówce; Getzla Igla, lat 8, którego rówieśnik trącił na pl. Krakowskim pod konia; Abischa Brummiera, ranionego podczas zabawy przez kolegę w lewą dłoń; Jawigę Radaniec, liczącą lat 8, która potracona przez przyjaciółkę, upadła i złamała lewą rękę.

— **Zmarli we Lwowie:** Elias Bauer, 70 lat, Szpitalna 22, gruźlica płuc; Michał Domazar, 55 lat, W. Pola 4, wada serca; Anna Zakrzewska, 40 lat, szpital, gruźlica płuc; Katarzyna Hnatów, 31 lat, szpital, tyfus płam.; Teofila Hawłowa, 54 lat, szpital, udar mózgu; Józefa Taborówna, 29 lat, szpital epidem., tyfus płam.; Julia Dach, 39 lat, Inst. med. sąd., tyfus płam.; Markus Wailer, 80 lat, Rzeźnicka 7, urząd starczy; Samuel Kalisch, 66 lat, pod Dębem 1, urząd starczy; Jan Dęczuk, 6 tyg., Zborowskich 1, gruźlica; Anna Lipska, 60 lat, Zborowskich, gruźlica; Julia Trenadel, 80 lat, Gródecka 131, gorączka pętlowa; Jan Tromba, 31 lat, szpital, gruźlica płuc; Aleks. Paluggay, 8 mies., szpital, zapalenie płuc.

Z SALI SĄDOWEJ.

Proboszcz ruski agitorem.

(zo) Przed sądem D. O. O. we Lwowie odbyła się wczoraj rozprawa przeciw ks. Baryczce, proboszczowi gr.-kat. ze Szczerca oskarżonemu o zbrodnię z § 3.7, przeciw sile zbrojnej Państwa Polskiego.

Rozprawie przewodniczył major dr. Hecht, oskarżał kapitan Stankiewicz, bronił dr. Wołoszyn.

Akt oskarżenia powiada, że w r. 1911 przybył do Szczerca ks. Michał Baryczko i objął tam probostwo. Jak podają liczni świadkowie, w gminie tamtejszej panowały wprost idealne stosunki między obu obrządkami. Nie było wątpli, ni sporów między Polakami i Rusinami. Z chwilą objęcia gr.-kat. probostwa przez ks. Baryczkę, stosunki te uległy radykalnej zmianie. Ks. Baryczko używał kazalnicy kościelnej do agitacji politycznej, nie przebiegając w środkach. „Na pohybel Lachom — łyżku strawy im nie dany — Lachy ziemi nam ukradły” — oto hasła, które głosił z kazalnicy. Postępowanie to wzbudzało oburzenie wśród samych Rusinów, którzy robili starania, aby ks. Baryczkę ze Szczerca przeniesiono.

Kiedy wybuchła wojna i groziła inwazja rosyjska, ks. Baryczko uciekł, a opiekę nad parafianami objął rz.-kat. proboszcz, ks. Bładowski. Powróciwszy do Szczerca w dalszym ciągu jęczył ks. Baryczko Rusinów przeciw Polakom. W tym czasie namawiał bawiącego chwilowo w Szczerce sierżanta legionów kuckiego do porzucenia służby, złamania przysięgi i wstąpienia do wojska ukraińskiego.

Tymczasem nadszedł listopad 1918 r., a z nim ukraiński zamach stanu. Oskarżony wszedł w skład „Ukraińskiej Rady Narodowej”, był jej agitorem i dułem kierującym. Z tą chwilą rozpoczęła się szereg zbrodni, skierowanych przeciw polskiej sile zbrojnej. Podburzając i judząc w dalszym ciągu i to nie tylko publicznie z ambony lecz przy spowiedzi, wzywał do wstąpienia do wojska ukraińskiego i do zażarcia walki z Polakami, głosząc, że Polacy, to odwieczny wrog Rusinów, trzeba ich bić i mordować, bo inaczej Ukrainy nie będzie i wzywał do mszczenia się nad wziętymi do niewoli żołnierzami polskimi.

Pod wpływem jego agitacji, uchwała Ukr. Rada Nar. pobił wszystkich Polaków w wieku popisu, następnie zaś internowane Polaków.

Oskarżony przeczy, jakoby zajmował się agitacją przeciw Polakom, twierdzi, że nigdy nie okazywał nienawiści, przyznaje natomiast, że należał do Rady Nar. i że na rozkaz władz ukraińskich wzywał ludzi, by nie uchylali się od służby w wojsku ukraińskim. Twierdzi dalej, że zeznania świadków są kłamstwem i wymysłem.

Przesłuchani świadkowie, podchorąży Kunicki, ks. Bładowski, rzym.-kat. proboszcz ze Szczerca, nauczycielka Leszczyńska i aptekarz Wolański, stwier-

dzili swymi zeznaniami, że oskarżony odnosił się zawsze wrogo do Polaków i uprawiał podburzającą agitację, nie dostarczyli jednak konkretnego dowodu, że ks. Baryczko działał bezpośrednio przeciw sile zbrojnej Państwa Polskiego, w czasie od 1 listopada 1918 roku.

Po przeprowadzonej rozprawie sąd uwolnił ks. Baryczkę od zarzutu przeciw sile zbrojnej Państwa Polskiego natomiast co do prowadzenia wrożej agitacji przeciw Polakom, postanowił odstąpić akta sądowi karnemu do dalszego postępowania.

Przeprowadzony proces i jego wynik daje jeden dowód więcej nadzwyczajnej bezstronności naszych sądów. Poświadczenia z r. 1918 uczą nas, że Polak postawiony pod takimi zarzutami przed sędziów u krajńskich zostałby bezwzględnie zasądzony. Może wyjątkowo tym razem w wyroku sądu D. O. G. nie dopatrzą się „bracia ukraińscy” sakramentalnej „krywdy”.

Z muzyki.

„Kolo muzyczne” urządza w sobotę 15. bm. o g. 8. wiecz. w małej sali Gal. Tow. Muzycznego (ul. Chorażczyzny 7) odczyt p. J. Loebłowej pt. „Poglądowa nauka śpiewu w szkołach”. Członkowie mają wstęp wolny i mogą wprowadzić gości za opłatą.

Kronika sportowa.

„Polonia” — „Pogon”. Zawody footballowe tych pierwszoklasowych drużyn na dochód Czerwonego Krzyża, odbędą się dziś we czwartek na boisku Pogoni o godz. 5 popoł. bez względu na pogodę. — Zawody te będą niezwykle interesujące, ponieważ przeciw Polonii, która jest najsilniejszą drużyną prowincjonalną, wystąpi reprezentacyjna drużyna Pogoni w następującym składzie: w bramce: Golda, w obronie: Piotrowski — Ignarowicz, w pomocy: Gulicz — Kustanowicz — Schneider, w napadzie: Słonecki — Bacz — Wacek — Garbień — Chrypiak. Przed matchem o godz. 4.30 odbędą się popisy harcerskie skautów lwowskich.

Kraków — Lwów. Międzymiastowe zawody te odbędą się w niedzielę dnia 16 maja. — Bilety na tę atrakcję od płaćku będą do nabycia w cuklarni WP. Sotschka, pl. Marjacki 5.

Igrzyska Olimpijskie. Ze względu na wykonanie pracy przygotowawczej do igrzysk olimpijskich, w których kolarstwo lwowskie pragnie wziąć udział, zaprasza Lwowskie Tow. kolarzy wszystkich starszych i młodszych kolarzy, jakoteż osoby interesujące się tym sportem, które pragną wziąć udział w pracy organizacyjnej kolarstwa we Lwowie, — nabyć kolo, etc. — by zapisywali niezwłocznie swe adresy w firmie K. Domiczek ul. Sykstuska, lub w cuklarni p. Barana przy ul. Gródeckiej, naprzeciw kości. św. Anny, — gdzie znajduje się lista Towarzystwa. — Przyjmuje się również zgłoszenia pisemne.

Polacy jeńcy w niewoli bolszewickiej w Krasnojarsku

Dalszy ciąg listy oficerów, podoficerów i szeregowców, internowanych w obozie Krasnojarskim, przedstawia następujące nazwiska:

Ppor. Jurak Walenty ppor. Kowalski Mieczysław, sierżant Rudka Jan, plut. Malczewski Józef, szer. Dyrka Józef, szer. Rusnak Józef, szer. Rusnarczyk Tomasz, szer. Rydz Jan, sierżant Szczurek, szer. Kosirski Jan, szer. Kaczmarek Karol, szer. Żmudzki Ludwik, szer. Antonów Józef, szer. Berela Józef, szer. Eogdan Józef, szer. Brodowski Kazimierz, szer. Czyruk Piotr, szer. Czarnecki Wojciech, szer. Czarnecki Adam, szer. Czarnecki Stanisław, chor. Czarnecki, szer. Puc Józef, szer. Dąbrowski Antoni, szer. Dziedzic Piotr, szer. Ciańkus Jan, szer. Chijek Antoni (Mijek), szer. Chikier Józef (Mikier), szer. Myymuch Władysław, szer. Ronisowski Józef, szer. Sarsak Władysław, szer. Sowiński Jan, szer. Sikora Władysław, szer. Slarski Michał, szer. Tomaszewski Józef, szer. Kebisz Antoni, plut. Brzotek Jan, plut. Król Jan (Poznańskie), plut. Restas Stanisław, sekc. Kam Józef, szer. Lanczak Józef, szer. Kutasik Wojciech, szer. Nowak Joachim, — wszyscy ci wymienieni, począwszy od sierżanta Rudka Jana, znajdują się w obozie jeńców wojennych w Krasnojarsku, lub na robotach w promieniu 115 wiorst od Krasnojarska.

Plut. Migielski Tadeusz, szer. Nowak Wojciech, szer. Wilczek Franciszek (Poznańskie), szer. Wilk Henryk, szer. Gerluki Antoni, szer. Wojtulewicz Stanisław, szer. Wojciechowiec Paweł, szer. Wawruch Feliks (Warszawa), szer. Ramiński Stanisław, szer. Lange Roman (Warszawa), szer. Ramiński Stanisław (Lwów), szer. Tokarczyk Józef, sekc. Chwaliński Jan, szer. Janów Aleksander, szer. Tomczek Izidor, st. żoł. Pyrz Józef, st. żoł. Ciesielski Józef, szer. Sędzik Jan na robotach w Czernoczeżyńsku, szer. Rostwasiński Walerjan na robotach w Czernoczeżyńsku, ppor. Olugiewicz Antoni, ppor. Dubrowski (Szwarcz Kraków), chor. Dubiński Józef, ppor. L'so-

wski rpor. Choroszuha Józef (Białystok), por. Szaniawski, del. P. K. W. Domański Józef (Poznańskie), med. lincz Czesław (Podole), por. Mosoczy (Przemyski) ppor. Michocki uciekł z obozu jeńców wojennych, kpt. Dojan-Surówka Miszewski Jan (Sambor), uciekł z obozu jeńców wojennych, kpt. Rotwicz Dobrzański Mieczysław uciekł z obozu jeńców wojennych, — wszyscy byli jeńcy wojenni, którzy byli w obozie Berezówka a następnie wstąpili do W. P. na Syberii żyją z wyjątkiem Bettera, Tymeczki i Dobrowskiego (podani są w spisie poległych).

Zginęli na froncie przeciwko bolszewikom, zmarli od ran i na tyfus: kpt. Tomana (Podgórze) Mikołajewski, por. Białas Władysław (Nikolaiewski), chor. Tymeczko Jan zginął pod Stawgorodem i tam pochowany chor. Better Maurycy (Żywiec) zginął pod Sędzienką, kop. Węzła chor. Bobowski Leon (Stryj) zmarł na tyfus, kpt. dr. Mazurkiewicz (Rawa) zmarł na tyfus, sekc. Link, I. p. strz. pol. n. Nikoł. st. żoł. Kurowski Stanisław, 2 komp. bat. szturm., zginął bez wieści pod Tajgą, szer. Marczak Leon, szer. Raczmarski Florjan, szer. Brożek, szer. Biedrawa Ludwik, szer. Sowiecki Antoni, szer. Ilman Ignacy, szer. Wentland Stanisław, szer. Czajna Antoni — wszyscy ci z I p. strz. pol. zginęli na froncie przeciw bolszewikom lub też przeciw partyzantom i pochowani są w Nowym Mikołajewsku.

Szer. Cisek Michał, I komp. bat. szturm., zginął pod Tajgą, tam pochowany, szer. Lepak Józef, I komp. bat. szturm., zginął pod Litwinowem i tam pochowany.

OGŁOSZENIA.

Sekundariusz szpitala powsz. ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych od godz. 3-4 Lwów, Rynek 41, 1 p. 2314

Uczciwa, biedna, bezdomna kobieta za bardzo skromne czyni. Wynagrodzenie przyjmie zaraz miejsce do czyni. Zgłoszenia „Anna” do Słowa. 2564

Poszukuję natychmiast solidnego i uczciwego fachowca do zarządu apteki pod bardzo dobrymi warunkami. Zgłoszenia pisemne do biura Sokołowskiego pod „Apteka”. 2564

Zaraz do sprzedania nowy samowar turski z przyborami. Wiadomość Zdrowie 12, II piętro. 2502

Sprzedam sypialnię orzechową Kadecka 17, p. na lewo od 3-5. 2527

WAGI DECYMALNE poleca 2010
ANTONI HALSKI
L W Ó W, ul. Sobieskiego I. 3

Polskie Biuro Parcelacyjne we Lwowie
Przeprowadza parcelację majątków ziemskich, organizuje nowe osady i wyrabia **POTRZEBNE KREDYTY**.
Dyrekcję prowadzą Dr. Stanisław Grzesik i Dr. Leon Korencki, adwokaci we L W Ó W I E, ul. Bourlarda 2. 2012

Zeby sztuczne stare, kupuję po 2565
najwyższych cenach.

Adres: Hotel GRAND, ul. Legionów, pokój nr. 16, II piętro. Od 8 rano do 7 wieczór bezprzerwy.

Tylko kilka dni!

Biuro spedycyjne 2444
Jedynę przez władze uprawnione przedsiębiorstwo konwojowania transportów i przesyłek kolejowych
Gustaw Luft — L W Ó W — Kościuszki 22.
Wezy meblowe, transporty mebli, oboziska, ubezpieczenie przesyłek kolejowych od kradzieży i wypadku; wszelkie czynności w zakresie spedycji i dowozu wchodzące.

Hurtownia monopolu sztucznych środków słodzących
Ludwik Horszowski
Lwów, Akademicka 3,
zawiadamia, że rozdział sacharyny za maj rozpoczyna z dniem 14 maja b. r. 2579